

Sygn. akt VIII C 597/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 27 marca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2023 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) K. w K.

przeciwko F. P.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.011,14 zł (trzy tysiące jedenaście złotych czternaście groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 2.326,29 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia sześć złotych dwadzieścia dziewięć groszy) od dnia 2 lipca 2022 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 684,85 zł (sześćset osiemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 2 lipca 2022 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zastrzega pozwanemu prawo powołania się w toku egzekucji zasądzonych od niego świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości nabytego majątku spadkowego po P. M. synu J. i S.,

4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.134 zł (jeden tysiąc sto trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 597/22

UZASADNIENIE

W dniu 26 lipca 2021 roku (...) Towarzystwo (...) (...)” w P., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu F. P. powództwo o zapłatę kwoty 3.011,14 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 2.326,29 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 684,85 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 23 lipca 2018 roku powód zawarł z P. M. umowę o kredyt gotówkowy

nr (...), na mocy której kredytobiorca otrzymał kredyt w kwocie 3.500 zł, zobowiązując się do jego spłaty w terminie do dnia 15 lipca 2019 roku. Zabezpieczeniem kredytu był weksel własny in blanco. Całkowita kwota do zapłaty wyniosła 3.840,09 zł. W dniu 17 października 2018 roku P. M. zmarł, a spadek po nim na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabył pozwany. Na dochodzone roszczenie składa się kwota niespłaconego kapitału – 2.326,29 zł oraz skapitalizowane odsetki umowne naliczone od wymagalnego kredytu do dnia 24 maja 2021 roku.

W piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2021 roku pełnomocnik powoda uzupełniająco wskazał, że wnosi o ograniczenie odpowiedzialności pozwanego do wartości ustalonej

w wykazie inwentarza albo spisie inwentarza stanu czynnego spadku.

(pozew k. 3-9, pismo procesowe k. 39)

Postanowieniem z dnia 6 września 2021 roku referendarz sądowy zwolnił od udziału w sprawie powoda (...) Towarzystwo (...) (...)” w P. oraz wezwał do udziału w sprawie w miejsce powoda (...) Ziemi K. w K..

(postanowienie k. 70)

W dniu 9 września 2021 roku referendarz sądowy wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości, zgłosił zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda, zaprzeczył, aby pod umową kredytu znajdował się podpis P. M. oraz fakt zawarcia przez niego tej umowy. Podniósł ponadto, że odsetki za opóźnienie winny być naliczane dopiero od dnia 2 lipca 2022 roku, ponieważ pozwany nie otrzymał wystosowanego przez powoda wezwania do zapłaty, a wiedzę na temat przedmiotowego roszczenia powziął dopiero z odpisu nakazu zapłaty doręzonego mu w dniu 1 lipca 2022 roku. Najwcześniej zatem z tym dniem żądanie wyrażone w pozwie stało się wymagalne.

(nakaz zapłaty k. 73-73v., sprzeciw k. 82-88)

Odnosząc się do stanowiska strony przeciwnej pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że legitymacja czynna powoda wynika z załączonego wydruku z systemu KRS, który potwierdza fakt przejścia Banku oznaczonego w pozwie przez (...) Ziemi K. w K., dodając, że wydruk ten został sporządzony w trybie art. 4 ust. 4a ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, wobec czego posiada walor dokumentu urzędowego. Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniósł, że zadłużenie wynikające ze spornej umowy było w przeszłości częściowo regulowane przez kredytobiorcę, co dowodzi, że zobowiązanie kredytowe zostało przez niego zaciągnięte.

(pismo procesowe k. 121-128)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 222-223v., k. 228-228v., pismo procesowe k. 229-231)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2018 roku P. M., będący wujem pozwanego, zawarł z Bankiem Spółdzielczym Towarzystwem (...) (...)” w P. umowę kredytu gotówkowego nr (...), na mocy której kredytobiorcy udzielono kredytu w wysokości 3.500 zł, z czego kwota 87,50 zł została przeznaczona na zapłatę prowizji. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na datę zawarcia umowy wynosiła 8,55% w stosunku rocznym. Spłata zobowiązania miała nastąpić w 12 miesięcznych ratach wymagalnych do 15-go dnia każdego miesiąca. Każda wymagalna rata była pobierana z rachunku (...) kredytobiorcy o nr (...) (...) (...). Całkowita kwota do zapłaty wyniosła 3.840,09 zł i poza przyznanym kredytem obejmowała: odsetki umowne – 156,59 zł, opłatę za używanie tokena w okresie trwania umowy – 36 zł oraz prowizję za prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w okresie trwania umowy kredytu – 60 zł. Od niespłaconego kredytu bank był uprawniony do naliczania odsetek karnych w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie. Zabezpieczeniem spłaty kredytu był weksel in blanco.

Pod przedmiotową umową widnieje podpis o treści (...). Podpis ten jest ludoząco podobny do podpisów o brzmieniu (...) nakreślonych pod: umową o prowadzenie rachunków bankowych z dnia 13 lipca 2017 roku (k. 131-135), umową o

usługi bankowości elektronicznej z dnia 13 lipca 2017 roku (k. 136-140), umową o kartę z dnia 13 lipca 2017 roku (k. 141-144), potwierdzeniem otwarcia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego z dnia 13 lipca 2017 roku (k. 146), w których to dokumentach jako posiadacza rachunku i klienta banku wskazano P. M..

W 24 lipca 2018 roku bank uruchomił na rachunku P. M. o nr (...) (...) (...) kredyt w wysokości 3.412,50 zł.

(wyciąg bankowy k. 16-16v., k. 159-160, umowa kredytu k. 17-19v., weksel k. 21, umowa o prowadzenie rachunków bankowych k. 131-135, umowa o usługi bankowości elektronicznej k. 136-140, umowa o kartę z dnia 13 lipca 2017 roku k. 141-144, potwierdzenie otwarcia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego k. 146)

P. M. dokonywał spłat zaciągniętego zobowiązania w terminach wynikających z umowy kredytu. I tak, w dniu 16 sierpnia 2018 roku na rachunek kredytu przelana została kwota 310,60 zł, w dniu 17 września 2018 roku kwota 315,71 zł, w dniu 15 października 2018 roku kwota 310,79 zł. Ponadto po śmierci kredytobiorcy, w dniu 15 listopada 2018 roku z tytułu spłaty kredytu została przelana kwota 310,72 zł, a w dniu 17 grudnia 2018 roku kwota 24,48 zł.

(wyciąg bankowy k. 159-160, k. 161-163, k. 164-165, k. 166, k. 167, k. 168)

Aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 10 kwietnia 2019 roku notariusz A. S. poświadczyła, że spadek po P. M. zmarłym dnia 17 października 2018 roku na podstawie ustawy nabył z dobrodziejstwem inwentarza F. P..

Pozwany nie miał świadomości zaciągnięcia przez wuja przedmiotowego zobowiązania.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2023 roku, zeznania świadka A. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2023 roku, akt poświadczenia dziedziczenia k. 20-20v., okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 21 grudnia 2020 roku przesłanym na adres P., ul. (...), kredytodawca wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 2.326,29 zł tytułem wymagalnego kapitału kredytu oraz 574,92 zł tytułem odsetek.

Przesyłka zawierająca przedmiotowe wezwanie została umieszczona w skrzynce pocztowej adresata. Pozwany przesyłki tej nigdy nie odebrał, nie zamieszkiwał bowiem w mieszkaniu, które odziedziczył.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2023 roku, zeznania świadka A. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2023 roku, wezwanie do zapłaty k. 22, potwierdzenie nadania przesyłki k. 23, pismo Poczty Polskiej k. 189)

W okresie od stycznia do października 2018 roku na rachunek bankowy o nr (...) (...) (...) należący do P. M. były przekazywane renty z tytułu niezdolności do pracy. Na rachunek ten wpływało ponadto wynagrodzenie za pracę wyżej wymienionego.

(wyciąg bankowy k. 147-148, k. 149-150, k. 151-152, k. 153-154, k. 155-156, k. 157-158, k. 159-160, k. 161-163, k. 164-165, k. 166, pismo ZUS k. 226)

(...) Ziemi K. w K. (bank przejmujący) połączył się z Bankiem Spółdzielczym Towarzystwem (...) (...)” w P. (bankiem przejmowanym) na podstawie uchwały banku przejmującego z dnia 29 kwietnia 2021 roku, uchwały banku przejmowanego z dnia 28 kwietnia 2021 roku oraz decyzji Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 11 czerwca 2012 roku.

(wydruk z KRS k. 41-63, k. 64-65)

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanego oraz zeznania świadka. Z depozycji tych wynika, że pozwany nie miał świadomości istnienia przedmiotowego zadłużenia, nie odebrał wezwania z dnia 21 grudnia 2020 roku sporządzonego przez bank, a o zadłużeniu powziął wiedzę dopiero z chwilą doręczenia mu odpisu nakazu zapłaty, tj. z dniem 1 lipca 2022 roku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i podlega uwzględnieniu w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo co do odsetek.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zaoferowany przez stronę powodową materiał dowodowy w postaci wydruków z KRS jednoznacznie wskazuje, że doszło do przejęcia oznaczonego w pozwie banku przez (...) Ziemi K. w K.. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, domniemywa się, że dane wpisane do Rejestru są prawdziwe, zaś w myśl art. 4 ust. 3 ustawy, wydawane przez Centralną Informację KRS odpisy, wyciągi i zaświadczenia mają moc dokumentów urzędowych. Tożsamą moc ustawa przyznaje pobranym samodzielnie wydrukom komputerowym aktualnych i pełnych informacji o podmiotach wpisanych do Rejestru (art. 4 ust. 4aa), który to warunek niespornie spełniają wydruki załączone przez powoda.

W następnej kolejności wskazać należy, że przedłożone przez powoda umowy bankowe, wobec wprowadzenia do Kodeksu cywilnego przepisu art. 77³ k.c., postrzegać należy w kategoriach dokumentu. Dokumentem w znaczeniu materialnego, ale i procesowego prawa cywilnego, jest bowiem każdy nośnik, który umożliwia zapoznanie się z zawartą na nim informacją (art. 77³ k.c.). Mogą nim być zatem również kserokopie, o ile tylko zawarta jest w nich myśl ludzka. Jeżeli nadto znajduje się w nich tekst i jest możliwe ustalenie podmiotu, od którego on pochodzi (określonego przez ustawodawcę jako "wystawcę dokumentu") to stosuje się do nich art. 243¹ i nast. k.p.c. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia

30 grudnia 2019 roku (I ACa 672/19, L.), wydruk strony internetowej, spełniający cechy określone w art. 77³ k.c., powinien być kwalifikowany w świetle przepisów prawa materialnego jako dokument. Zgodnie z tym przepisem bowiem dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. W przypadku wydruku informacja utrwalona jest

w formie graficznej na materiale służącym do jego wykonania (najczęściej na papierze). Dokument, w świetle definicji kodeksowej, nie wymaga więc obecnie podpisu. Dla przyjęcia, że zapis informacji stanowi dokument konieczne jest jednak spełnienie takich cech jak utrwalenie informacji na nośniku i możliwość odczytania tej informacji. Niekiedy wskazuje się też na to, że utrwalona informacja powinna być efektem myśli ludzkiej a jej zapis powinien być sporządzony w celu "dowodowym" (a więc stanowić utrwalenie pewnego stanu rzeczy, czy też oświadczenia w celu jego udokumentowania, dającego możliwość późniejszego odtworzenia czy posłużenia się nim jako dowodem utrwalonego zdarzenia). Niewątpliwie cechy te są spełniane przez wydruki utrwalające (na papierze) odtworzoną w danym momencie treść zapisaną cyfrowo, dostępną dla użytkowników Internetu (komunikat wyświetlany na ekranie urządzenia połączonego z siecią internetową). Wydruk zawiera więc informację w rozumieniu art. 77³ k.c., sporządzony jest przez osobę, która dokonuje selekcji tej informacji (decyduje o dokonaniu wydruku a zatem dokumentuje pewien stan, za jaki należy uważać treść strony internetowej). Niewątpliwie też wydruk pozwala na odczytanie zapisanej informacji i służy celom dowodowym w podanym wyżej znaczeniu, co pozwala na przypisanie mu cech dokumentu w rozumieniu przepisów prawa materialnego. W analogiczny sposób wypowiedział

się Sąd Apelacyjny w Gdańsku przyjmując w wyroku z dnia 18 maja 2017 roku (V ACa 484/16, L.), że nawet niepodpisane wydruki pozostają dokumentem w znaczeniu powszechnej na gruncie prawa cywilnego definicji dokumentu sformułowanej w art. 77³ k.c. Tym samym fakt złożenia przedmiotowych umów wyłącznie w formie kserokopii nie umniejsza ich mocy dowodowej. Wreszcie wskazania wymaga, że załączone przez powoda wyciągi bankowe (k. 147 i następne) zostały wygenerowane elektronicznie, stanowią dokument sporządzony na podstawie art. 7 ustawy Prawo bankowe i nie wymagają podpisu ani stempla.

Przechodząc do oceny żądania powoda w ocenie Sądu nie budziło wątpliwości, że P. M. zawarł z Bankiem Spółdzielczym (...) umowę kredytu gotówkowego

nr (...), na mocy której udzielono mu kredytu w wysokości 3.500 zł. Wprawdzie strona pozwana kwestionowała fakt związania spadkodawcy przedmiotową umową oraz złożenia przezeń podpisu pod jej treścią, to zdaniem Sądu zarzuty te okazały się bezzasadne. W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że kwestionowany przez pozwanego podpis kredytobiorcy jest do złudzenia podobny z innymi podpisami o brzmieniu (...) nakreślonymi pod załączonymi przez powoda umowami bankowymi oraz potwierdzeniem otwarcia rachunku (...). Oczywiście należy dopuścić hipotetyczną możliwość, że wszystkie te podpisy wprawdzie zostały złożone przez jedną osobę, niemniej jednak nie była ona wujem pozwanego, rzecz jednak w tym, że w sprawie za niesporne uznać należy, że P. M. był posiadaczem rachunku bankowego o nr (...) (...) (...). Okoliczność ta nie tylko nie została podważona przez pozwanego, ale również wprost wynika z pisma ZUS (k. 226), w treści którego wskazano, że na w/w rachunek przekazywano świadczenia rentowe P. M., PESEL (...), zam. (...)-(...) P., Ostatnia 16 m. 33. Skoro tak, to zdaniem Sądu nie do obrony jest twierdzenie, że umowy bankowe z k. 131-144 sporządzone tego samego dnia – 13 lipca 2017 roku, w tym umowa o prowadzenie rachunków bankowych, jak również przywołane wyżej potwierdzenie

z k. 146, także datowane na dzień 13 lipca 2017 roku, nie zostały podpisane przez P. M.. W konsekwencji widniejący pod tymi umowami podpis zmarłego uznać należy za autentyczny. To zaś pozwala na jego porównanie z kwestionowanym podpisem widniejącym pod umową kredytu. Sąd nie ma przy tym wątpliwości, że wszystkie te podpisy miały bezwzględny charakter, że ich podobieństwo jest widoczne prima facie, wreszcie, że dotyczy ono całości podpisu. W konsekwencji, pomimo, że przeprowadzenie przez sąd badania prawdziwości pisma bez udziału biegłego (w myśl art. 254 § 1 k.p.c.) winno mieć charakter wyjątkowy, Sąd uznał, że podobieństwa w omówionych podpisach są tak oczywiste, że na tle przytoczonych wyżej okoliczności ich stwierdzenie nie nasuwa wątpliwości i nie wymaga specjalnych wiadomości ani przeprowadzenia badań.

W ocenie Sądu nawet gdyby nie podzielić powyższej konkluzji i uznać, że zebrany materiał dowodowy jest niewystarczający do stwierdzenia autentyczności podpisu P. M., fakt zawarcia przez niego spornej umowy można wywieść z innych dowodów

w sprawie. I tak wyjaśnienia wymaga, że dzień po sporządzeniu umowy kredytu oznaczona w jej treści kwota kredytu została udostępniona na rachunku o nr (...) (...) (...), który to rachunek, o czym była już mowa, niespornie należał do P. M.. Oczywiście sama ta okoliczność jest niewystarczająca do przyjęcia, że osoba ta wystąpiła z wnioskiem o kredyt i zawarła umowę w jego przedmiocie. Rzecz jednak w tym, że z wyciągów z rachunku bankowego kredytobiorcy wynika również, że spłacał on sporne zobowiązanie. Wprawdzie zgodnie z umową spłata wymagalnych rat następowała automatycznie, poprzez przelanie środków z rachunku, niemniej jednak w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania uznać należy, że posiadacz takiego rachunku podjąłby kroki zmierzające do likwidacji takiego zlecenia stałego i odzyskania pobranych środków, gdyby pobranie to było nienależne i nie znajdowało oparcia w łączącej go z bankiem umowie. Istotne jest zaznaczenie, że rachunek o nr (...) (...) (...) był głównym rachunkiem P. M., na ten numer przelewane były bowiem nie tylko świadczenia z ZUS, ale także wynagrodzenie zmarłego. Rachunek ten był przy tym systematycznie używany przez tę osobę, która co miesiąc dokonywana z niego wypłat, co pozwala przyjąć, że P. M. miał świadomość, jakie operacje w ramach tego rachunku są przeprowadzane, w tym jakimi kwotami jest on zasilany

i obciążany. Skoro więc osoba ta akceptowała fakt pobierania przez bank co miesiąc określonych kwot z tytułu spłaty kredytu, to nie można podzielić stanowiska pozwanego, że kredytu tego nie zaciągnęła.

Całość powyższych rozważań prowadzi do jedynego możliwego do przyjęcia wniosku, że sporna umowa została podpisana przez P. M., który zaciągnął sporne zobowiązanie pieniężne.

Poza sporem pozostawała również legitymacja bierna pozwanego, który na mocy poświadczenia dziedziczenia z dnia 10 kwietnia 2019 roku nabył spadek po P. M.

w całości z dobrodziejstwem inwentarza. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że stan czynny spadku po zmarłym ma irrelevantne znaczenie dla oceny zasadności powództwa, jakie wierzyciel wytacza przeciwko spadkobiercy. Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza chroni natomiast spadkobiercę przed odpowiedzialnością za długi spadkowe powyżej wartości stanu czynnego spadku, co wynika z przepisu art. 1002 k.c. W judykaturze za niesporny uznać należy pogląd, że kwestia, czy długi spadkowe przekraczają stan czynny spadku wobec jego przyjęcia z dobrodziejstwem inwentarza, nie podlega badaniu w ramach postępowania rozpoznawczego. Ograniczenie odpowiedzialności dłużnika - spadkobiercy może być bowiem zastrzeżone w wyroku (art. 319 k.p.c.) bądź w klauzuli wykonalności nadanej przeciwko spadkobiercy (art. 792 k.p.c.). Ustalenie zatem, czy istnieje spadek (majątek) pozwalający na zaspokojenie przypadającej od dłużnika należności, należy do postępowania egzekucyjnego (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 roku, VI ACa 663/15, LEX; wyrok SN z dnia 9 września 1976 roku, IV PR 135/76, OSNC 1977/4/80).

W ocenie Sądu, wątpliwości nie budziła także kwota zadłużenia zmarłego, wynikała ona bowiem z dokumentów przedłożonych przez powoda, w szczególności z wyciągów bankowych. Ich analiza pokazuje w jakich kwotach i datach kredyt był spłacany oraz jak kształtowało się zadłużenie z tytułu spornej umowy na przestrzeni kolejnych miesięcy, po zaksięgowaniu przez bank dokonywanych spłat. Co oczywiste, skoro powód wykazał ponad wszelką wątpliwość, że spełnił świadczenie umowne – wypłacił kwotę udzielonego kredytu – to pozwanego obciążała powinność udowodnienia, że zadłużenie z tego tytułu zostało spłacone w całości, bądź też w większej części, aniżeli oznaczonej przez powoda, jeśli z tego faktu chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nawet nie starał się sprostać.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.011,14 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 2.326,29 zł od dnia 2 lipca 2022 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 684,85 zł od dnia 2 lipca 2022 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części roszczenia odsetkowego.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. W realiach niniejszej sprawy pozwany powziął wiedzę o istnieniu zadłużenia w dniu 1 lipca 2022 roku, tj. w momencie otrzymania odpisu nakazu zapłaty. Dopiero zatem z tą datą roszczenie powoda stało się wymagalne, co uzasadniało zasądzenie odsetek począwszy od dnia 2 lipca 2022 roku.

Z uwagi na przyjęcie przez pozwanego spadku po zmarłym P. M.

z dobrodziejstwem inwentarza, Sąd na podstawie art. 319 k.p.c. zastrzegł pozwanemu prawo powołania się w toku egzekucji zasądzonych od niego świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości nabytego majątku spadkowego po P. M. synu J. i S..

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód wygrał spór niemal w całości ulegając wyłącznie w części roszczenia odsetkowego, dlatego też był uprawniony żądać zwrotu wszystkich

poniesionych w sprawie kosztów. Te objęły opłatę sądową od pozwu – 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2 x 17 zł. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.134 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.